

Lekcja 5

1 listopada

BÓG WALCZY ZA CIEBIE

Tekst przewodni: Joz 10,42.**Zakres studium:** Rdz 15,16; Kpł 18,24-30; 2 Tm 4,1.8; Wj 23,28-30; Pwt 20,10.15-18; Iz 9,6.

Część I: Przegląd

Jak wspomnieliśmy w ubiegłym tygodniu, kwestia Bożej wojny w czasach starotestamentowych może być trudna do zrozumienia. Aby właściwie ją pojąć, należy uwzględnić światopogląd oparty na wielkim boju oraz właściwie analizować biblijne informacje. Interpretator musi wziąć pod uwagę co najmniej cztery czynniki, kiedy dokonuje studium biblijnej historii.

Po pierwsze, współcześni czytelnicy często nadpisują swoją nowożytną koncepcję wojny na to, jak wojna jest przedstawiona w *Piśmie Świętym*. Wojny religijne w starotestamentowej teokracji są zjawiskiem wyjątkowym i muszą być interpretowane zgodnie z ich rzeczywistym charakterem.

Po drugie, konieczne jest zrozumienie historycznego kontekstu Kanaanu i jego religii, by uświadomić sobie, dlaczego pogańscy mieszkańcy tej krainy musieli zostać z niej wygnani.

Po trzecie, nigdy nie było zamiarem Boga wytracić doszczętnie mieszkańców Kanaanu. Bóg od początku miał znacznie lepszy plan dla nich. Jednak z powodu ich uporu w podążaniu drogą zagłady Bóg był zmuszony wypełnić swoją rolę Sędziego. Jego miłująca natura nie może pozwolić, by zło panoszyło się bez końca.

Po czwarte, kiedy czytamy trudny fragment *Starego Testamentu*, konieczne jest przykładanie do niego miary intencji Boga wobec Jego ludu i ludzkości.

Wojna ze wszystkimi jej potwornościami nigdy nie była częścią planu Boga dla świata. Bóg działa, by przywrócić wieczny pokój w naszym świecie i w całym wszechświecie. Jednak aby tego dokonać, musi On usunąć zło raz na zawsze - nie tylko z mocą, ale i mądrze.

Część II: Komentarz

Biblijna koncepcja świętej wojny

W swoim komentarzu do *Księgi Wyjścia* Douglas K. Stuart podaje ciekawą charakterystykę Bożej wojny w biblijnym sensie. Tego rodzaju wojna, zazwyczaj nazywana hebrajskim rzeczownikiem *haram* lub przymiotnikiem *herem*, obejmuje zagładę ludzi na dużą skalę, a czasami także zwierząt i przedmiotów. Z uwagi na jej wnikliwość cytujemy poniżej z niewielkimi zmianami charakterystykę opracowaną przez tego autora (adaptowano z: Douglas K. Stuart, *Exodus: The New American Commentary*, Nashville 2006, t. 2, s. 395-397).

1. W szczególnym krajobrazie starożytnego Izraela nie istniała zawodowa armia. Wojny były toczone przez uczestników wspólnoty narodowej i ochotników, co stanowiło istotne przeciwieństwo zawodowych armii starożytnych i współczesnych mocarstw.

2. Wojownicy nie otrzymywali żołdu. Mieli być posłuszni Bożym przykazaniom w kontekście przymierza, a przystępując do walki nie czynili tego dla osobistego zysku. W wielu przypadkach oznaczało to, że nie wolno im było brać łupów ani plądrować.

3. Boża czyli święta wojna mogła być toczona jedynie w ramach podboju lub obrony Ziemi Obiecanej w konkretnym kontekście historycznym. Po podboju wszelkie agresywne wojny były ściśle zakazane. Izraelici zostali powołani do walki o Ziemię Obiecaną w ograniczonym kontekście geograficznym i historycznym. Kiedy podbili kraj i objęli go w posiadanie, nie mieli poszerzać jego granic przy pomocy wojny. Bóg nie powołał swojego ludu jako agresywnego imperium opartego na militarnej sile.

4. Rozpoczęcie świętej wojny traktowanej jako Boże dokonanie należało wyłącznie do Boga i było ogłaszane za pośrednictwem Jego proroka, takiego jak Mojżesz czy Jozue. Taka wojna nigdy nie mogła być rozpoczęta z ludzkiej inicjatywy, choć udział w niej był świętym obowiązkiem.

5. Zaangażowanie Boga w świętą wojnę wymagało ze strony ludzi duchowego przygotowania obejmującego post, wstrzymanie się od relacji seksualnych i inne formy wyrzeczeń. Częścią takiego przygotowania w kontekście odnowienia przymierza były także obrzezanie (Joz 5,1-9) i świętowanie Paschy (Joz 5,10-12).

6. Izraelita, który złamał którąkolwiek z tych zasad świętej wojny, był traktowany jak wróg. Takie przestępstwo było karane śmiercią, a winowajca stawał się *herem*, to znaczy obłożony klątwą, przeznaczony na zagładę.

7. Wreszcie, bezpośrednie zaangażowanie Boga prowadziło do zdecydowanego i rychłego zwycięstwa w kontekście wiernie prowadzonej świętej wojny. Przykłady takiego zwycięstwa to bitwy podczas podboju Kanaanu (Joz 6,16-21; 10,1-15) oraz sytuacje, w których Izraelici i Judejczycy z pomocą Boga bronili swojego terytorium przed najazdem (2 Sm 5,22-25). Istnieją także negatywne przykłady, w których brak zaangażowania Boga

prowadził do klęski (1 Sm 31,1-7), jak w przypadku bitwy Izraelitów z Amalekitami pod Chormą (Lb 14,39-45), czy przegranej w bitwie z niewielkimi siłami mieszkańców Aj (Joz 7,2-4).

Wraz z końcem izraelskiej teokracji zasady te straciły znaczenie, gdyż święte wojny dobiegły końca. Niestety, na przestrzeni dziejów i aż po dzień dzisiejszy niektórzy powołują się na pojęcie świętej wojny, by uzasadnić swoje postępowanie. Jednak w świetle *Pisma Świętego* takie wykorzystywanie tego pojęcia stanowi nadużycie biblijnego tekstu. Powinniśmy to sobie uświadamiać, kiedy mamy do czynienia z próbami uzasadniania współczesnych wojen przy pomocy takich pokrewnych interpretacji.

Przedstawione zasady świadczą o wyjątkowym charakterze Bożej wojny opisanej w *Biblii*. Praktyka wojny ustanowiona przez Boga w Izraelu świadczy o tym, że Bóg przystosowywał się do warunków, w jakich żyli ludzie. Jednak w kulturze, w której wojna, brutalność i przemoc były normą, zasady te uczyły trzech ważnych cech świętej wojny, które współczesny czytelnik powinien uwzględnić interpretując trudne fragmenty *Pisma Świętego*: (a) wojna została ograniczona do szczególnych sytuacji; (b) sprawiedliwe wojny były definiowane przez Boga, który jako jedyny zna ludzkie serca i przyszłość; (c) wojna zawsze oznacza odchylenie od Bożej drogi pokoju.

Dobra nowina o Bożym gniewie

Boża wojna jest konkretnym przejawem Bożego gniewu nie tylko wobec Kananejczyków i innych narodów, ale także wobec ludu Bożego w czasach biblijnych. Powyższe spostrzeżenia mogą wyjaśniać naturę Bożej wojny, ale nie wyjaśniają, jak pogodzić pozornie sprzeczne cechy osobowości Boga - miłość i gniew. Gniew Boży nie jest dzisiaj popularnym tematem. Znany protestancki teolog C.H. Dodd uważał, że gniew Boży to jedynie „archaiczne wyrażenie” (C.H. Dodd, *The Epistle of Paul to the Romans: The Moffatt New Testament Commentary*, Nowy Jork 1932, s. 20). Choć temat ten jest rzadko poruszany, nie wolno go przeoczyć, gdyż gniew Boży jest wspomniany 580 razy w *Starym Testamencie* i sto razy w *Nowym Testamencie*. Boży gniew wypływa z czterech niezmiennych cech charakteru Boga.

Po pierwsze, Bóg jest święty. Izraelici zostali powołani do świętości, bo Pan jest święty (Kpł 11,44). W *Księdze Izajasza* Bóg jest nazwany „Świątym Izraela” dwadzieścia siedem razy (zob. Iz 1,4; 60,14). Aniołowie w Jego obecności nazywają Go po trzykroć „świątym” (Ap 4,8; Iz 6,3). Jego świętość odróżnia Go od grzesznych ludzi, którzy nie są w stanie znieść nawet w części Jego fizycznej obecności i nie paść jak martwi na ziemię (Dn 10,8-9; Ap 1,17). Świętość Boga jest nie do pogodzenia z istnieniem zła. Bóg w swojej świętej naturze nienawidzi grzechu. W swoim dialogu z Bogiem prorok Habakuk mówi: „Twoje oczy są zbyt czyste, aby mogły patrzeć na zło” (Ha 1,13). *Po drugie, Bóg jest sprawiedliwy.* Dawid mówi: „Sprawiedliwy jest Pan, kocha sprawiedliwość, prawi zobaczą oblicze jego” (Ps 11,7). Nawet w ludzkiej sferze mamy nadzieję, że sprawiedliwość zatriumfuje. Ciekawe, że ludzie słusznie domagają się sprawiedliwości, kiedy spotyka ich niesprawiedliwość ze strony ludzi, ale nie mogą pogodzić się z myślą, że Bóg, najwyższy Sędzia, czyni sprawiedliwość potępiając zło i tych, którzy stają po stronie zła. W symbolicznej scenie męczennicy wołają spod ołtarza: „Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą na mieszkańcach ziemi?” (Ap 6,10). Oczekują sprawiedliwości, gdyż Bóg jest sprawiedliwy.

Po trzecie, Bóg stwarza istoty obdarzone wolnością wyboru. Bóg nie zaprogramował swoich stworzeń tak, by miłowały Go niezależnie od swojej woli były Mu automatycznie posłuszne. Właśnie dlatego muszą one posiadać możliwość dokonania niewłaściwego wyboru, niezgodnego z wolą Boga i pociągającego za sobą złe skutki. Ta zdolność jest oczywista w kontekście przymierza, które oznacza umowę między dwiema stronami. Nawiązując do tego aspektu przymierza Jozue wydał świadectwo wobec Izraelitów: „Ja i dom mój służyć będziemy Panu” (Joz 24,15).

Po czwarte, Bóg jest miłością. Niektórzy mogą być zdziwieni tym, że gniew Boga jest przejawem Jego miłości. W głębi Jego natury Bóg jest miłością (1 J 4,8). Ogłasza swoją miłość Izraelitom w słowach wyrażających współczucie: „Miłością wieczną umiłowałem cię, dlatego tak długo okazywałem ci łaskę” (Jr 31,3). Przeciwnością miłości nie jest gniew ale obojętność. Bóg z pewnością nie jest obojętny. Ziemscy rodzice nienawidzą tego, co zadaje cierpienie ich dzieciom, i postępują stosownie do tego. Czy mielibyśmy oczekiwać mniej od Boga?

Oczywiście, doskonały Bóg nie doświadcza gniewu tak, jak my. Jego gniew jest doskonały i święty. Kiedy Jezus umierał na krzyżu, miłość i gniew, miłosierdzie i sąd, życie i śmierć spotkały się ze sobą. Wylanie gniewu Bożego jest autentyczne i konkretne. Ci, którzy ufają Chrystusowi, pokornie poddając całą swoją pewność siebie i pychę Jemu u stóp Jego krzyża, nie muszą się obawiać, gdyż „doskonała miłość usuwa bojaźń” (1 J 4,18). Dzięki Bożemu miłosierdziu Jezus doświadczył gniewu Bożego za nas.

Część III: Zastosowanie

Święta wojna dzisiaj?

Pomyśl o tym, jak argumenty natury religijnej były używane dla usprawiedliwienia napastniczych wojen od starożytności po nasze czasy. Dobrym przykładem takiej praktyki w chrześcijańskim kontekście są tzw. krucjaty czyli wyprawy krzyżowe. W ramach tych kampanii militarnych popieranym przez Kościół

Rzymskokatolicki krzyżowcy przypisywali sobie duchową misję wyzwolenia Ziemi Świętej spod okupacji islamskich najeźdźców.

Choć zgadzamy się z tym, że każdy naród ma prawo bronić się przed agresją, dlaczego religijna retoryka świętej wojny jest dzisiaj niedopuszczalna? (W swojej odpowiedzi zwróć uwagę przede wszystkim na biblijną koncepcję świętej wojny).

Zwycięzanie przez miłość

Walka dobra ze złem została wygrana przez Jezusa w nieoczekiwany i niekonwencjonalny sposób. Przeczytajcie poniższy cytat i podzielcie się swoimi spostrzeżeniami związanymi z nim: „Zatem zamiast walczyć i «zwyciężyć», Jezus postanowił «przegrać». Dokładniej rzecz biorąc, postanowił przegrać według standardów królestw tego świata, aby zwyciężyć zgodnie ze standardami królestwa Bożego. Ufał nie mocy miecza, ale mocy radykalnej, ofiarnej miłości i dlatego pozwolił się ukrzyżować. Trzy dni później Bóg spełnił Jego ufność pokładaną w mocy ofiarnej miłości. Chrystus wypełnił wolę Boga i przez swoją ofiarę pokonał śmierć i moce zła, które trzymały ten świat w niewoli (Kol 2,13-15)” (Gregory A. Boyd, *The Myth of a Christian Nation: How the Quest for Political Power Is Destroying the Church*, Grand Rapids 2006, s. 39).

Jak możesz stosować przykład ofiarnej miłości Jezusa tocząc duchową walkę dzisiaj?



MATERIAŁY DLA NAUCZYCIELI

- **Przewodniki**- materiały uzupełniające treść „Lekcji biblijnych”.
- **Pytania**- propozycje przebiegu zajęć i pytań do dyskusji w szkole sobotniej.

www.adwent.pl

dział: Studium biblijne

- **Materiał do „Czasu misji”:**
<https://adwent.pl/czas-misji>

KONSULTACJE ONLINE DLA NAUCZYCIELI

- Wspólne przygotowanie do prowadzenia najbliższego studium Biblii.
- Propozycje dodatkowych zajęć.
- Odpowiedzi na pytania związane z treścią studium.
- Wspólnota, modlitwa

każdy czwartek, godz.20.00

Zoom: 856 5129 9515

Kod dostępu: Biblia